

Sygn. akt VI K 661/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 listopada 2013r.

Sąd Rejonowy VI Wydział Karny w Świdnicy w składzie:

Przewodniczący SSR Maria Ćwik – Kulczycka

Protokolant Katarzyna Możejko

przy udziale oskarżyciela – Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Świdnicy – Krzysztofa Baranowskiego

po rozpoznaniu dnia 16 kwietnia 2013r., 21 maja 2013r., 18 lipca 2013r., 12 września 2013r., 10 października 2013r., 19 listopada 2013r.

sprawy karnej **D. S.**

urodzonego (...) w B., syna T. i I. z domu C.

oskarżonego o to, że:

w dniu 28 lipca 2012 roku w L., woj. (...), zabrał w celu krótkotrwałego użycia należącego do Z. U. ciągnik rolniczy (...) nr rej. (...) o wartości 10 000 zł, przy czym czynu tego dopuścił będąc uprzednio karanym wyrokiem Sądy Rejonowego w Dzierżoniowie II K 639/04 z dnia 08.02.2005r. za czyn z art. 278 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk na karę 10 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbył w okresie od 08-09.09.2004r. i 27.12.2006r. – 26.10.2007r. oraz II K 630/05 z dnia 13.12.2005r. za czyny z art. 286 § 1 kk i 270 § 1 kk oraz art. 11 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk na karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbywał w okresach 23.06.2005r., 27-29.06.2005r., 26.10.2007r. – 09.12.2008r. i 14.12.2009r. – 29.04.2010r.

to jest o czyn z art. 289 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk

I. oskarżonego **D. S.** uznaje za winnego popełnienia czynu opisanego w części wstępnej wyroku, tj. występku z art. 289§1 kk w zw. z art. 64§1 kk i za to na podstawie tych przepisów wymierza mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności,

II. zasądza ze Skarbu Państwa na rzecz adw. A. G. kwotę 1033,20 zł tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu,

III. na podstawie art. 624 § 1 kpk zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych w całości.

VI K 661/12

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 27 lipca 2012 roku S. S. w godzinach wieczornych przyniósł do pokrzywdzonego Z. U. alkohol w postaci wódki w ramach podziękowania za to, że świadek pożyczył mu dwa dni wcześniej swój traktor, którym S. S. zwoził drzewo z lasu. Z. U. ma dwa ciągniki jeden mniejszy i starszy (...) i większy (...). Ponieważ pokrzywdzony nie pożycza w ogóle większego traktora S. S. – wujek oskarżonego korzystał z mniejszego (...). Podczas zwożenia drzewa z lasu towarzyszyli mu oskarżony oraz jego ojciec.

Kiedy Z. U. pił alkohol ze S. S. dołączył do nich oskarżony D. S.. Razem mężczyźni wypili około 3 butelek wódki. Skończyli około godziny 22.00. Pierwszy z mieszkania wyszedł S. S. , za nim oskarżony. Następnego dnia tj. 28 lipca 2012 roku kiedy pokrzywdzony pijany jeszcze spał oskarżony wziął kluczyki od ciągnika (...), które leżały na jego masce , a następnie kluczykami tymi odpalił silnik drugiego ciągnika (...) i odjechał nim w kierunku D.. Z. U. obudziły sąsiadki mówiąc, że u S. pijani jeżdżą traktorem i rozwalają płoty. Pokrzywdzony zadzwonił na policję i poinformował o kradzieży ciągnika. Po przyjeździe Policji spisano dane pokrzywdzonego, po tym jak wytrzeźwiał pojechał na Komisariat Policji złożyć zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa. Tam też został poinformowany, że oskarżony został zatrzymany podczas kiedy prowadził ciągnik w stanie nietrzeźwym, a sam pojazd został pozostawiony w D. na posesji S. C..

Kiedy pokrzywdzony pojechał pod wskazany adres 31 lipca 2012 roku S. C. poinformował go, że ciągnik został zabrany dzień wcześniej tj. 30 lipca 2012r. przez trzech mężczyzn, którzy oświadczyli, że są jego właścicielami.

Jak się okazało jednym z nich był oskarżony, który podając się za właściciela ciągnika zabrał go z posesji S. C., a następnie usiłował go sprzedać, za co został też skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie z dnia 14 listopada 2012 roku, w sprawie o sygn. akt II K 1044/12.

dowód:

- zeznania świadka Z. U. k. 4-5, 7-8, 119
- zeznania świadka S. S. k. 157
- częściowe wyjaśnienia osk. D. S. k. 79, 102
- akt SR w Dzierżoniowie II K 104/12

Oskarżony D. S. był wielokrotnie karany w tym za przestępstwa przeciwko mieniu, w tym wyrokiem Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie w sprawie II K 639/04 za czyn z art. 278§1 kk w zw. z art. 64§1 kk na karę 10 miesięcy pozbawienie wolności, którą odbył w okresie od dnia 8-9.09.2004r. i od dnia 27.12.2006r. do dnia 26.10.2007r. oraz wyrokiem Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie w sprawie II K 630/05 za czyny z art. 286§1 kk i art. 270§1 kk w zw. z art. 11§2 kk w zw. z art. 64§1 kk na karę jednego roku i sześciu miesięcy pozbawienia wolności, którą odbył w okresie 23.06.2005r. , 27.06.2005r., od 26.10.2007 do 9.12.2008r., od 14.12.2009r. do 29.04.2010r.

Dowód:

- karta karna k. 145-146
- odpisy wyroków k. 26-27

Oskarżony D. S. nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów i wyjaśnił, że nie zabrał ciągnika Z. U. , a jedynie go od niego pożyczył za jego wiedzą i zgodą, po tym jak dzień wcześniej uzgodnił to z nim podczas wspólnego picia alkoholu. Pojechał jedynie zawieźć drzewo swojej matce, a po jego zrzuceniu na miejscu w drodze powrotnej został zatrzymany przez Policję.

Sąd zważył co następuje:

W przekonaniu Sądu sprawstwo i wina oskarżonego w popełnieniu zarzucanego mu czynu w świetle ustalonych okoliczności nie budzą najmniejszych nawet wątpliwości. Przekonanie to Sąd oparł przede wszystkim o zeznania pokrzywdzonego oraz świadka S. S. . W kontekście tego co powiedzieli świadkowie nie ma podstaw do tego, by uwierzyć oskarżonemu, że pokrzywdzony pożyczył mu ciągnik i kwestię tą w ogóle z nim uzgadniał. Tak więc Z. U. absolutnie zaprzeczył temu, aby kiedykolwiek miał rozmawiać z D. S. o pożyczeniu mu ciągnika nie tylko podczas libacji alkoholowej z jego udziałem i wuja S. S.. Świadek jasno i dobitnie stwierdził, że nikomu nie pożyczał ciągnika większego

tj. (...)a oskarżonemu, który w jego ocenie nie potrafi jeździć nawet rowerem nie pożyczłby nawet mniejszego (...), z którego za jego zgodą dwa dni wcześniej korzystał S. S.. Co więcej potwierdził to również S. S., który zaprzeczył temu, aby D. S. pokrzywdzony pożyczał jakikolwiek ciągnik i żeby w ogóle ten go o to prosił. Świadek również przyznał, że w jego przekonaniu Z. U. nigdy nie wyraziłby zgody na pożyczanie ciągnika oskarżonemu. Z relacji pokrzywdzonego wynika również, że uruchomienie silnika w zabranym przez oskarżonego pojeździe również nie nastąpiło żadnych trudności, ponieważ można było to zrobić praktycznie każdym kluczykiem, także jeśli D. S. stwierdził, że użył kluczyka od innego ciągnika to faktycznie mogło tak się stać.

W każdym razie w tych okolicznościach nie ma wątpliwości, że oskarżony swoim zachowaniem wyczerpał znamiona występkę z art. 289§1 kk, który to przepis mówi o zabranii w celu krótkotrwałego użycia pojazdu mechanicznego. Słusznie oskarżyciel ocenił, że w ustalonym stanie faktycznym nie można przyjąć, że oskarżony wszedł w posiadanie pojazdu z zamiarem postąpienia z nim jak właściciel, ale tylko z zamiarem czasowego jego użycia. Inaczej natomiast przedstawiała się sytuacja dwa dni później kiedy oskarżony ze swoimi kolegami poszedł na posesję gdzie ciągnik był zabezpieczony, zabrał go stamtąd, potem pozostawił w jeszcze innym miejscu, a nawet nosił się z zamiarem jego sprzedania. Za to z kolei zachowanie został już prawomocnie skazany przez Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie w sprawie II K 1044/12.

Sąd przyjął, że oskarżony działał w ramach recydywy opisanej w art. 64§1 kk, ponieważ przypisanego mu przestępstwa podobnego – bo przeciwko mieniu, dokonał w ciągu pięciu lat po odbyciu kar pozbawienia wolności wymierzonych mu za przestępstwa także przeciwko mieniu (kradzieży i oszustwa).

Sąd uznał, że w tych okolicznościach słusznym będzie wymierzenie D. S. kary bezwzględnej dwóch lat pozbawienia wolności. Absolutnie nie można uznać, że jest to kara nazbyt surowa mając na względzie fakt, że oskarżony działał w warunkach powrotu do przestępstwa, a czyn z art. 289§1 kk zagrożony jest przecież karą do 5 lat pozbawienia wolności i wymierzona kara i tak jest poniżej połowy ustawowego zagrożenia. Podkreślić należy, że oskarżony niezależnie od powołanej już recydywy był wielokrotnie karany. Jest osobą w przekonaniu Sądu bardzo głęboko zdemoralizowaną, która całkowicie lekceważy sobie ustalone reguły dotyczące porządku prawnego. D. S. nie ma żadnych zasad moralnych, żadnych zahamowań i skrupułów. Można powiedzieć, że jego zachowanie charakteryzuje się dużą bezczelnością, bo nie dość, że zabrał pokrzywdzonemu bez jego pozwolenia ciągnik, to dwa dni później jeszcze raz poszedł go ukraść. Zadaniem Sądu jedynie bezwzględna kara pozbawienia wolności w wysokości, która będzie dla oskarżonego odczuwalną dolegliwością pozwoli nie tylko na sprostanie konieczności wymierzenia kary adekwatnej do stopnia winy, ale będzie też słuszną i sprawiedliwą odpłatą. Jeśli oskarżony jest sprawcą, którego ciężko będzie wychować, o ile w ogóle to jeszcze możliwe, to przynajmniej kara taka powinna zadziałać na niego odstrasżająco, jak i na innych potencjalnych sprawców.

Ponieważ oskarżony nie ma dochodów, które pozwoliłyby mu na poniesienie kosztów niniejszego postępowania Sąd zwolnił go od tego obowiązku w oparciu o przepis art. 624§1 kpk.

O kosztach przyznanych obrońcy orzeczono na podstawie art. 29 Ustawy Prawo o adwokaturze przyznając adwokatowi koszty nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu.